

Sygn. akt V Ca 128/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 grudnia 2021 roku

Sąd Okręgowy w Elblągu V Wydział Cywilny Rodzinny w składzie:

Przewodniczący: sędzia Barbara Płocheć

Protokolant: sekr. sąd. Wioletta Wojciechowska

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2021 roku w Elblągu

na rozprawie

sprawy z powództwa M. D. (1)

przeciwko małoletnim D. K., D. P. i H. D. zastępowanym przez matkę M. D. (2)

o obniżenie alimentów

oraz z powództwa wzajemnego małoletnich D. K., D. P. i H. D. zastępowanych przez matkę M. D. (2)

przeciwko M. D. (1)

o podwyższenie alimentów

na skutek apelacji małoletnich pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Elblągu

z dnia 28 czerwca 2021 roku w sprawie III RC 281/20

oddala apelację.

Sygn. akt V Ca 128/21

UZASADNIENIE

W dniu 30 lipca 2020 roku M. D. (1) wniósł o obniżenie alimentów zasądzonych od niego na rzecz jego małoletnich synów D., D. i H. D. z kwot po 400 zł miesięcznie do kwot po 250 zł miesięcznie na rzecz każdego z małoletnich. Uzasadniając stanowisko wskazał, że od czasu wydania poprzedniego orzeczenia w przedmiocie alimentów jego sytuacja uległa zmianie, bowiem z uwagi na zwyrodnienie kręgosłupa i niezdolność do pracy przebywa na zwolnieniu lekarskim, pobiera zasiłek rehabilitacyjny w wysokości 2300 zł miesięcznie, który wkrótce zmaleje do kwoty 1900 zł miesięcznie. Powód podał, że jego wydatki są znaczne, w tym sam spłaca kredyt hipoteczny i inne długi z okresu małżeństwa, jego konieczne miesięczne wydatki oraz zobowiązania wynoszą łącznie 2588 zł miesięcznie. Następnie powód wniósł także o przesunięcie daty płatności alimentów z dotychczasowo ustalonego 10-go dnia każdego miesiąca na 30-ty dzień każdego miesiąca.

Matka małoletnich pozwanych M. D. (2) wniosła o oddalenie powództwa, a nadto o podwyższenie alimentów na rzecz każdego z małoletnich synów do kwot po 700 zł miesięcznie. Motywując stanowisko podkreślała przede wszystkim, że koszty utrzymania małoletnich wraz z ich wiekiem oraz inflacją wzrosły o 100%, co uzasadnia podwyższenie alimentów, a nie ich obniżenie. M. D. (2) zwracała uwagę, że powód nie angażuje się w wychowanie

dzieci, nie partycypuje w dodatkowych kosztach ich utrzymania, ogranicza się do płacenia zasądzonych alimentów, kontaktowania się z dziećmi w terminach ustalonych w wyroku rozwodowym oraz przekazywania synom skromnych prezentów z okazji Świąt Bożego Narodzenia. M. D. (2) podała także, że nie może pracować, ponieważ opiekuje się synem, który wymaga całodobowej opieki z uwagi na wrodzoną wadę serca. Matka małoletnich twierdziła także, że stan zdrowia powoda nie wyklucza podjęcia przez niego lepszej pracy fizycznej. Dodała, że nie musi spłacać już kredytu hipotecznego ani czynsz, ponieważ ich wspólne mieszkanie zostało sprzedane.

Ostatecznie M. D. (1) wniósł o obniżenie alimentów do kwot po 300 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 1 lipca 2021 roku, w pozostałym zakresie cofnął pozew. Wniósł także o oddalenie powództwa wzajemnego. M. D. (3) nie wyraziła zgody na cofnięcie pozwu, podtrzymując jednocześnie swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 28 czerwca 2021 roku Sąd Rejonowy w Elblągu:

1. zasądził od powoda M. D. (1) na rzecz małoletnich pozwanych D. K., D. P. i H. D. alimenty w zmniejszonej wysokości w kwotach po 350 złotych miesięcznie na rzecz każdego z nich, łącznie po 1050 złotych miesięcznie, poczynając od dnia 1 lipca 2021 roku, płatne do dnia 30 każdego miesiąca do rąk matki małoletnich pozwanych M. D. (2), wraz z ustawowymi odsetkami w razie uchybienia w terminie płatności którejkolwiek z rat, w miejsce dotychczasowych alimentów zasądzonych wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 7 lipca 2016 roku w sprawie o sygn. akt V C 1250/15, w kwotach po 400 złotych miesięcznie na rzecz każdego z nich, łącznie po 1200 złotych miesięcznie;
2. oddalił powództwo M. D. (1) w pozostałym zakresie;
3. oddalił powództwo wzajemne.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych, które zawarł w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, przedstawiając w nim również ocenę dowodów zgromadzonych w sprawie. Sąd Odwoławczy nie widzi potrzeby ponownego szczegółowego ich powtarzania. Ograniczył się więc do wskazania najważniejszych ustaleń i tez argumentacji Sądu I Instancji.

Sąd Rejonowy ustalił, że wyrokiem Sądu Okręgowego w Elblągu z dnia 7 lipca 2016 roku w sprawie o sygn. akt V C 1250/15 związek małżeński M. D. (1) i M. D. (2) rozwiązano przez rozwód. Wykonywanie władzy rodzicielskiej nad małoletnimi synami D., D. i H. D. powierzono matce, ustalając jednocześnie przy niej miejsce ich zamieszkania i ograniczając powodowi wykonywanie władzy rodzicielskiej nad nimi do współdecydowania o istotnych sprawach dzieci związanych z wyborem szkoły i organizacją wypoczynku, zmieniając tym samym punkt pierwszy postanowienia Sądu Rejonowego w Elblągu z dnia 25 marca 2015 roku w sprawie I. N. 888/14. Kosztami utrzymania małoletnich synów obciążono oboje rodziców i zasądzono od M. D. (1) na rzecz małoletnich alimenty w kwotach po 400 złotych miesięcznie na każdego z nich, tj. łącznie kwotę 1200 zł miesięcznie, płatne do 10-go dnia każdego miesiąca do rąk matki, wraz z odsetkami ustawowymi w razie opóźnienia w terminie płatności którejkolwiek z rat. We wskazanym rozstrzygnięciu uregulowano także kontakty ojca z małoletnimi.

W dacie orzekania w sprawie rozwodowej M. D. (1) pracował jako magazynier w przedsiębiorstwie (...) i zarabiał średnio 2970 zł netto miesięcznie. Był zatrudniony w tym zakładzie do 2007 roku. Powód – pozwany wzajemny do listopada 2015 roku mieszkał sam w mieszkaniu należącym do niego i M. D. (2). Spłacał ratę kredytu hipotecznego – 650 zł miesięcznie oraz inne kredyty gotówkowe zaciągnięte w czasie trwania małżeństwa – 261 zł miesięcznie, ponadto regulował pozostałe opłaty związane z utrzymaniem mieszkania – 480 zł miesięcznie. Następnie M. D. (1) zamieszkał w wynajmowanym pokoju (kosztu najmu wynosiły 470 złotych miesięcznie). Utrzymywał regularny kontakt z synami, w tym kontaktował się ze szkołą małoletniego D., odprowadzał najmłodszego syna H. do przedszkola.

Natomiast matka małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych w tamtym okresie nie pracowała z uwagi na sprawowanie opieki nad małoletnim synem D. i z tego tytułu otrzymywała świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 1300 zł. Pobierała również inne świadczenia na dzieci (zasilek pielęgnacyjny, zasiłki rodzinne) – łącznie 668 zł

miesięcznie. M. D. (2) mieszkała wraz z partnerem i synami w wynajmowanym mieszkaniu, za które płaciła 1030 zł miesięcznie (najem, gaz, opłaty za tv i internet). Małoletni D. D. (3) miał wówczas 11 lat, uczęszczał do szkoły podstawowej, stwarzał problemy wychowawcze, nosił okulary korekcyjne. Małoletni D. D. (4) miał 5 lat, z uwagi na wrodzoną wadę serca pozostawał w domu pod opieką matki i nie uczęszczał do przedszkola. Przeszedł kilka operacji, pozostawał pod stałą kontrolą lekarzy z Centrum (...) w W.. Na leki dla małego D. matka wydawała około 50 zł miesięcznie. Z kolei małoletni H. D. miał 4 lat, uczęszczał do przedszkola, nie chorował przewlekłe.

Odnosnie aktualnej sytuacji życiowej, zdrowotnej i finansowej powoda – pozwanego wzajemnego Sąd I instancji ustalił, że aktualnie nie pracuje. W pierwszym półroczu 2020 roku jego zarobki wynosiły około 2.460 zł miesięcznie. M. D. (1) chorował (ma schorzenie kręgosłupa – skoliozę idiopatyczną piersiowo-lędźwiową), przebywał na zwolnieniu lekarskim, pobierał świadczenie rehabilitacyjne – 2300 zł miesięcznie. Z dniem 27 września 2020 roku pracodawca rozwiązał z nim umowę o pracę bez zachowania okresu wypowiedzenia z powodu wyczerpania się okresu zasiłkowego i świadczenia rehabilitacyjnego. Do lutego 2021 roku powód – pozwany wzajemny zajmował mieszkanie będące współwłasnością jego i byłej żony, które zostało przez nich sprzedane za kwotę 195.000 zł. Po spłaceniu kredytu hipotecznego, byli małżonkowie podzielili się pozostałą kwotą 60.000 zł po połowie. Swoją część powód - pozwany wzajemnie przeznaczył na spłatę kredytów gotówkowych zaciągniętych w 2019 i 2020 roku w wysokości łącznie 22.000 złotych na pokrycie kosztów bieżącego utrzymania i spłatę kredytu hipotecznego. Od marca 2021 roku M. D. (1) wynajmuje mieszkanie za kwoty po 600 złotych miesięcznie, przy czym korzysta tylko z jednego pokoju. Opłaty eksploatacyjne (prąd i gaz) wynoszą go około 75 zł miesięcznie, a na leki wydaje od 100 zł do 120 zł miesięcznie. Spłaca także kredyt gotówkowy kwotą 80 zł miesięcznie. Sąd Rejonowy ustalił także, że M. D. (1) w 2020 roku kupił 18-letnie auto za kwotę 1800 zł, które koszty eksploatacyjne (zakup gazu) wynoszą 100-150 zł miesięcznie. Powód utrzymuje regularny kontakt z małoletnimi synami.

Natomiast odnośnie aktualnej sytuacji życiowej, zdrowotnej i finansowej pozwanych - powodów wzajemnych i ich matki Sąd Rejonowy ustalił, że mieszkają w wynajmowanym, 3-pokojowym mieszkaniu. Zamieszkuje z nimi także partner M. D. (2), który pracuje i zarabia po potrąceniach komorniczych 1800 zł miesięcznie. Mężczyzna dokłada się do połowy opłat związanych z mieszkaniem, które wynoszą: czynsz najmu - 1250 zł miesięcznie, prąd - średnio 350 zł za dwa miesiące, usługi telekomunikacyjne - od około 99 zł do około 228 zł miesięcznie. M. D. (2) nadal nie pracuje z uwagi na konieczności opieki nad chorym synem – małym D. D. (4). Pobiera świadczenie pielęgnacyjne w wysokości 1971 zł miesięcznie oraz zasiłki rodzinne wraz z dodatkami w wysokości 577 zł miesięcznie, świadczenie wychowawcze 500 + w łącznej wysokości 1500 zł miesięcznie i inne.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało także, że małoletni D. D. (3) aktualnie ma 16 lat, uczy się w szkole zawodowej, odbywa praktyki. Koszty jego miesięcznego utrzymania matka oszacowała na kwotę około 1531 zł miesięcznie. Małoletni D. D. (4) jest obecnie uczniem III klasy szkoły podstawowej, posiada orzeczenie o niepełnosprawności, nosi okulary korekcyjne (koszt 198 zł). według M. D. (2) jego miesięczny koszt utrzymania to kwota około 1546 zł miesięcznie. Małoletni H. D. również jest uczniem szkoły podstawowej. Korzysta z korepetycji z języka polskiego. Wskazano, że jego miesięczne koszty utrzymania matka oszacowała na kwotę około 1846 zł miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym i po powołaniu się na przepisy art. 96 k.r.o., art. 133 § 1 k.r.o., art. 135 § 1 i k.r.o. i 138 k.r.o. Sąd I Instancji przyjął, że powództwo M. D. (1) o obniżenie alimentów zasługuje na częściowe uwzględnienie, bowiem istotnie zmieniła się sytuacja powoda – pozwanego wzajemnego, tj. jego możliwości zarobkowe zmniejszyły się z uwagi na chorobę (schorzenia kręgosłupa), utratę zatrudnienia. Podkreślono, że M. D. (1) w przeciwieństwie do matki małych synów samodzielnie ponosi koszty utrzymania, ponadto podejmuje leczenie, stara się o rentę, co uniemożliwia mu podjęcie zatrudnienia, a w przyszłości, po wyczerpaniu okresów zasiłkowych, będzie utrudniało ewentualne znalezienie pracy. W ocenie Sądu Rejonowego powyższe skutkuje tym, że M. D. (1) nie jest w stanie alimentować synów na dotychczasowym poziomie.

W uzasadnieniu wskazano także, że w materiale dowodowym nie znalazły potwierdzenia argumenty M. D. (2), że powód – pozwany wzajemny dorabia w trakcie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego. Również twierdzenia dotyczące dobrej sytuacji finansowej powoda – pozwanego wzajemnego w związku z zakupem przez niego samochodu

nie zostały przez Sąd Rejonowy uwzględnione. Motywowano, że M. D. (1) kupił pojazd w związku z konieczności przemieszczania się, w tym do Z. na zabieg operacyjny, ponadto za środki, które otrzymał ze sprzedaży mieszkania. Zwrócono także uwagę, że mimo samodzielnego spłacania rat kredytu hipotecznego, co powód mógł uwzględnić przy podziale pozostałej kwoty po sprzedaży mieszkania, zawarł on z M. D. (2) porozumienie co do podzielenia się całą kwotą ze sprzedaży mieszkania w równych częściach.

Sąd Rejonowy uznał także, że od ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów nie zmniejszyły się potrzeby małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych. Podkreślono jednak, że ustalenia obowiązku alimentacyjnego zależy także od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji powoda – pozwanego wzajemnego. Wobec jego aktualnej sytuacji utrzymanie alimentów w dotychczasowej wysokości, a tym bardziej ich podwyższenie byłoby niesprawiedliwe i sprzeczne z zasadą równości stopy życiowej rodziców i dzieci. Sąd I Instancji zwrócił także uwagę, że upływ czasu wpłynął na wzrost samodzielności i zaradności życiowej chłopców, co niewątpliwie odciążło ich matkę w codziennym sprawowaniu przez nimi opieki. W ocenie Sądu meriti nie można tym samym uznać, aby całość swojego obowiązku alimentacyjnego wypełniała przez osobiste starania o wychowanie małoletnich. Zwrócono uwagę, że świadczenie pielęgnacyjne M. D. (2) wzrosło o ponad 600 złotych od czasu poprzedniego orzekania w przedmiocie alimentów, otrzymuje także dodatkowe świadczenia. Łącznie z tego tytułu ma około 4600 złotych w sytuacji, kiedy w trakcie poprzedniej sprawy dysponowała kwotą 2819 złotych i to łącznie z alimentami.

Kierując się powyższą oceną Sąd Rejonowy na podstawie przepisów art. 138 k.r.o., art. 133 § 1 k.r.o. i art. 135 § 1 i 2 k.r.o. zasądził od M. D. (1) na rzecz małoletnich synów alimenty w zmniejszonej o 50 złotych wysokości na rzecz każdego z nich, tj. w kwotach po 350 zł miesięcznie, płatnych poczynając od dnia 1 lipca 2021 roku do dnia 30 każdego miesiąca (punkt I wyroku) i oddalił powództwo M. D. (1) w pozostałym zakresie (punkt II rozstrzygnięcia). Zmiana daty płatności alimentów podyktowana była datą otrzymywania przez powoda – pozwanego wzajemnego świadczenia. Powództwo wzajemne o podwyższenie alimentów zostało natomiast oddalone w całości (pkt III wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła w imieniu małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych ich matka M. D. (2), zarzucając Sądowi Rejonowemu:

1. popełnienie szeregu błędów w ustaleniach faktycznych, który miały wpływ na wydanie zaskarżonego wyroku, w szczególności:

- błędne wskazanie daty wniesienia pozwu o rozwód jako 27 listopada 2017 roku zamiast 27 listopada 2015 roku,
- podanie nieprawidłowo, że do złożenia pozwu rozwodowego M. D. (1) skłonił fakt złożenia przez matkę małoletnich wniosku o zabezpieczenie bytu rodziny, podczas gdy obie sprawy zostały wytoczone jednocześnie;
- błędne wskazanie, że do 10 listopada 2015 roku powód – pozwany wzajemny zamieszkał sam w mieszkaniu, podczas gdy do tego czasu zamieszkiwał wspólnie z małoletnimi synami i ich matką, z którą prowadził wspólne gospodarstwo domowe, następnie wyprowadził się i wynajął pokój, pozostawiając wszystkie opłaty i koszty utrzymania dzieci na barkach M. D. (2), która zajmowała wspólne mieszkanie do kwietnia 2016 roku,
- błędne ustalenie, że w okresie do 10 listopada 2015 roku do kwietnia 2016 roku M. D. (1) zabierał dzieci do siebie i płacił za ich wyżywienie, interesował się edukacją małoletniego syna D., odprowadzał do przedszkola małoletniego H., podczas gdy jedynie przychodził do miejsca zamieszkania małoletnich niezapowiedziany, ubliżał matce małoletnich i zarzucał wielokrotne zdrady, ponadto w tym czasie interesował się dziećmi na pokaz i zabierał ich na spacer, bowiem był nadzorowany przez kuratora sądowego, uczestniczył w zebraniach starszego syna tylko dwukrotnie w czasie, gdy matka małoletnich była z synem D. w szpitalu, nie odprowadzał synów ani do przedszkola, ani do szkoły;
- błędne ustalenie, że powód – pozwany wzajemny nabył samochód ze środków ze sprzedaży mieszkania, co było niemożliwe z uwagi na to, że mieszkanie zostało sprzedane w 2021 roku, a pojazd kupiony w 2020 roku;

2. naruszenie art. 135 § 3 pkt 3 i 4 k.r.o. poprzez zaliczenie do dochodów małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych świadczeń wskazanych w tym przepisie;

3. naruszenie art. 135 § 1 k.r.o. poprzez jego błędne zastosowanie.

W uzasadnieniu apelacji M. D. (2) wskazała także, że nie może zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że potrzeby małoletnich synów nie zmniejszyły się od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów na ich rzecz. Zwracała uwagę na wzrost cen oraz okoliczność, że synowie chodzą do szkoły, co skutkuje dodatkowymi kosztami związanymi z wyjazdami i wycieczkami, zakupem przyborów szkolnych, opłatami klasowymi, a w okresie pandemii nadto kosztami w postaci zapewniania odpowiedniego sprzętu komputerowego, drukarki. Wyjaśniła także, że nie ma możliwości pobierać faktur za każdy zakup na potrzeby dzieci, w tym nie pobiera faktur za zakup leków w aptece, a korepetycji dla syna H. udziela osoba prywatna. W ocenie M. D. (2) Sąd Rejonowy obniżając alimenty nie podszedł do sprawy życiowo, nie wziął pod uwagę dobra dzieci, konieczności zabezpieczenia środków na ich przyszłość. Podkreślała także, że osoby dorosłe nie potrzebują dużo, by się utrzymać, w tym nie muszą mieć super warunków mieszkaniowych czy bytowych w przeciwieństwie do dzieci, którym należy zapewnić najlepsze warunki mieszkaniowe i życiowe. W ocenie matki małoletnich dotychczasowe alimenty w wysokości po 400 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich stanowią tylko 1/3 kosztów uch utrzymania, dlatego zasadne jest ich podwyższenie do kwot po 700 zł miesięcznie, a nie obniżenie do kwot po 350 zł miesięcznie

Zdaniem matki małoletnich powodów – pozwanych wzajemnych argumentem przemawiającym za obniżeniem alimentów nie jest też wzrost jej świadczenia pielęgnacyjnego o 600 zł, w szczególności wobec wzrostu kosztów najmu mieszkania o 100 %, jak i okoliczność, że mieszka ona z partnerem. Nie ma on bowiem obowiązku dokładać się do utrzymania jej dzieci. Podkreślała, że powód – pozwany wzajemny poza płaceniem alimentów nie dokłada się do dodatkowych kosztów utrzymania dzieci, np. organizacji wakacji, opłacenia korepetycji, nie interesuje się wizytami lekarskimi syna w O. czy W., nawet nie zaproponuje podwiezienia, chociaż dysponuje samochodem.

Matka małoletnich powodów - pozwanych wzajemnych nie zgodziła się także z argumentami Sądu I Instancji, iż wraz ze wzrostem dzieci nie musi ona poświęcać im tak wiele uwagi, jak wcześniej. M. D. (4) akcentowała konieczność opieki nad niepełnosprawnym synem D., który wymaga pomocy w zasadzie we wszystkich podstawowych czynnościach dnia codziennego jak i szczególnej uwagi z racji choroby oraz zachowania - bywa agresywny i zazdrosny wobec rodzeństwa. Powyższe wyklucza pozostawienie go samego w domu i powoduje, że matka małoletnich nie może podjąć pracy.

M. D. (2) wyjaśniła też w apelacji kwestię podziału między nią a byłego męża kwoty uzyskanej z tytułu sprzedaży wspólnego mieszkania. Podkreślała, że toczyła się w tym zakresie sprawa o podział majątku, podczas której M. D. (1) domagał się rozliczenia spłaty przez niego rat kredytu hipotecznego, dopiero w toku mediacji, po konsultacji z pełnomocnikiem oraz wobec zagrożenia, że mieszkanie zostanie sprzedane w drodze licytacji, co nie pozwoli na spłatę kredytu, odstąpił od powyższego i ostatecznie środki ze sprzedaży po spłacie kredytu hipotecznego zostały podzielone w równych częściach.

Matka małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych zauważyła także, że sytuacja zdrowotna M. D. (1) nie pogorszyła się z dnia na dzień, bowiem zwyrodnienie kręgosłupa, na które się skarża, doskwierało mu od wczesnych lat dzieciństwa, a mimo to pracował, nawet w godzinach nadliczbowych. Zarzucała, że nie zrobił on nic, by poprawić swój stan zdrowia mimo wiedzy, iż jego schorzenie z biegiem lat może się pogłębić i utrudnić pracę. Ponadto zdaniem matki małoletnich powód - pozwany wzajemny mimo problemów zdrowotnych nie postarał się, by utrzymać zatrudnienie u dotychczasowego pracodawcy np. o przeniesienie do wykonywania lżejszych obowiązków, a w miejsce tego wykorzystał do maksimum zwolnienie lekarskie, co ostatecznie doprowadziło do rozwiązania z nim umowy o pracę ze skutkiem natychmiastowym, bez okresu wypowiedzenia. Matka małoletnich powodów - pozwanych wzajemnych stała na stanowisku, że było to zaplanowane działania M. D. (1), o czym świadczy m.in. to, że już od 2014 roku korzystał on ze zwolnień lekarskich. W ocenie M. D. (2) aktualna sytuacja powoda – pozwanego wzajemnego wynika tylko i wyłącznie z jego winy i zachowania, a domagając się obniżenia alimentów kombinuje, jak sobie poprawić życie, kosztem małoletnich synów. Podała, że skoro mimo zmniejszenia dochodów M. D. (1) był w stanie łożyć alimenty

w dotychczasowej wysokości, jest w stanie nadal poradzić sobie z takim zobowiązaniem. Może też ograniczyć swoje koszty utrzymania wynajmując pokój zamiast dwupokojowego mieszkania bądź przeprowadzić się do rodziców na wieś.

Matka małoletnich podkreślała także, że renta została przyznana powodowi – pozwanemu wzajemnemu na 12 miesięcy i nie oznacza, że nie może podejmować jakiegokolwiek pracy. Zwróciła też uwagę, że twierdzenia M. D. (1) o miesięcznych wydatkach rzędu 2600 zł przy otrzymywanych dochodach w wysokości 1900 zł miesięcznie budzą wątpliwości. Istnieje podejrzenia, że pracuje on na czarno, skoro wydaje o 700 zł więcej niż otrzymuje tytułem świadczenia rehabilitacyjnego. Powyższe jej zdaniem wymaga dokładniejszego wyjaśnienia.

Ponadto M. D. (2) zarzucała, że w trakcie rozprawy w dniu 18 czerwca 2021 roku była ona w gorszej sytuacji niż strona przeciwna, ponieważ uczestniczyła w rozprawie w drodze wideokonferencji, przez zakłócenia w połączeniu internetowym nie wszystko słyszała, była zdenerwowana, nie mogła się wypowiedzieć na dany temat i zrozumieć treści wypowiedzi sędziego.

Mając na uwadze powyższe zarzuty matka małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I Instancji do ponownego rozpoznania, ewentualnie o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa M. D. (1) w całości oraz zasądzenie od niego na rzecz małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych alimentów w wysokości po 700 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich.

Po wydaniu zaskarżonego wyroku powód – pozwany wzajemny złożył do akt sprawy decyzję ZUS z dnia 29 lipca 2021 roku o przyznaniu mu renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, z której wynika, że renta ta wynosi 1242,46 zł brutto miesięcznie, a po potrąceniach z tytułu podatku, składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne do wypłaty pozostaje 1059,64 zł miesięcznie. Powyższa renta będzie przysługiwała M. D. (1) do 30 października 2022 roku.

Ponadto powód – pozwany wzajemny złożył odpowiedź na apelację, w której domagał się jej oddalenia. Podkreślał, że nie uchyla się od łóżenia na potrzeby dzieci, jednak jego obecny stan zdrowia uniemożliwia pracę fizyczną, a dochód z tytułu renty (1059,64 zł miesięcznie) nie pozwala na płacenia alimentów w dotychczasowej wysokości 1200 zł miesięcznie. Dodatkowo wskazał, że wprawdzie wynajmuje dwupokojowe mieszkanie, jednak korzysta tylko z jednego pokoju i kuchni, w mieszkaniu nie ma łazienki, WC jest na klatce schodowej. Wyjaśnił, że nie może zamieszkać z rodzicami na wsi, bowiem mieszka z nimi jego siostra z mężem i trójką dzieci. Powód – pozwany wzajemny dodał, że nie ma już samochodu, który zezłomował. M. D. (1) podkreślał, że spotyka się z synami, zabiera ich do siebie, jednak niejednokrotnie kontakty te są utrudniane przez byłą żonę, z tego powodu dochodzi do interwencji policji. Powód – pozwany wzajemny zwrócił przy tym uwagę, że w czasie spotkań z synami są oni samodzielni, w tym małoletni D. potrafi się ubrać, założyć buty, nie wymaga więc aż tak wzmożonej pomocy, jak twierdzi jego matka. M. D. (1) czynił także zarzuty pod adresem postawy i gospodarności żony, twierdził, że jest roszczeniowa. Sugerował, że partner byłej żony nie dokłada się do opłat za mieszkanie w takim zakresie, jak podano, bowiem ma zadłużenie.

Do odpowiedzi na apelację M. D. (1) dołączył dokumenty w postaci: opinii z przedszkola i szkoły, do których uczęszczali małoletni H. D. i D. D. (3) i z których wynika, że w okresie od 15 września 2015 roku do 8 października 2015 roku ojciec interesował się synami, w tym niepokojonym zachowaniem starszego syna w szkole; zaświadczenie o demontażu pojazdu z dnia 7 października 2021 roku, a także zaświadczenie z ZUS o wysokości pobranej renty w okresie od sierpnia 2021 roku do listopada 2021 roku. Wynika z niej, że powód – pozwany wzajemny pobiera tytułem renty kwotę 1059,64 zł netto miesięcznie od 25 czerwca 2021 roku. W listopadzie 2021 roku M. D. (1) otrzymał także dodatkowe roczne świadczenie rentowe, tzw. 14-tą rentę w wysokości 1022,30 zł netto.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 16 grudnia 2021 roku M. D. (2) podtrzymała prezentowane stanowiska. Matka małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych dodatkowo wskazała, że nie zgadza się także na zmianę terminu płatności alimentów, chce aby obowiązywał termin dotychczasowy. Dodała, że skoro powód jest częściowo niezdolny

do pracy, to może dorobić do otrzymanej renty. M. D. (2) wyjaśniła także, że środki otrzymane z tytułu sprzedaży mieszkania w wysokości 30 000 zł odłożyła na edukację dzieci, nie korzysta z nich.

M. D. (1) również podtrzymał stanowisko w sprawie. Wyjaśnił, że szukał dodatkowej pracy, ale bez powodzenia, ponieważ w okresie pandemii pracodawcy boją się zatrudniać nowe osoby. Podał także, że ze środków otrzymanych ze sprzedaży mieszkania zostało niewiele, ponieważ pospłacał inne kredyty gotówkowe. Odnośnie wynajmowanego mieszkania powód – pozwany wzajemny wyjaśnił, że nie znalazłby tańszego. W rzeczywistości korzysta tylko z jednego pokoju, w drugim są rzeczy właścicieli. M. D. (1) korzysta z łazienki u cioci, mieszkającej po sąsiedzki, a WC jest na korytarzu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i nie mogła zostać uwzględniona.

W pierwszej kolejności wskazać należy, że zgodnie z treścią art. 382 k.p.c., sąd II instancji ma nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz dokonania własnej, samodzielnej i swobodnej oceny, w tym oceny zgromadzonych dowodów (uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 1998 r., II CKN 704/97 - za pośrednictwem Systemu (...) Prawnej Lex). Sąd II instancji nie ogranicza się zatem tylko do kontroli sądu I instancji, lecz bada ponownie całą sprawę, a rozważając wyniki postępowania przed sądem I instancji, władny jest ocenić je samoistnie. Postępowanie apelacyjne jest więc przedłużeniem postępowania przeprowadzonego przez pierwszą instancję, co oznacza, że nie toczy się on na nowo.

W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia Sądu Rejonowego, które były podstawą zaskarżonego rozstrzygnięcia, są generalnie prawidłowe, dlatego je podziela i przyjmuje za własne bez konieczności ponownego ich szczegółowego przytoczenia. Uwypuklane w apelacji błędy Sądu I Instancji, w szczególności dotyczące nieprawidłowego wskazania daty wytoczenia sprawy rozwodowej czy też daty do której państwo D. zamieszkiwali we wspólnym mieszkaniu, są słuszne, ale stanowią nieścisłości, które nie miały wpływu na prawidłowość zaskarżonego rozstrzygnięcia.

Sposób motywowania przez M. D. (2) zarzutów w apelacji wskazuje, że w istocie generalnie kwestionuje ona prawidłowość oceny Sądu Rejonowego czy w ustalonych okolicznościach faktycznych dotyczących sytuacji życiowej i finansowej pozwanego oraz kosztów utrzymania małoletnich pozwanych, zasadnym było obniżenie alimentów i oddalenie w całości żądania ich podwyższenia.

Odwołując się do przepisów przywołanych przez Sąd I instancji należy zaznaczyć, że wystąpienie przez powoda z pozwem o obniżenie alimentów oraz przez matkę małoletnich pozwanych z powództwem wzajemnym o podwyższenie alimentów wymagało ustalenia czy nastąpiła taka zmiana stosunków, która uzasadniałaby korektę wysokości obowiązku alimentacyjnego (art. 138 k.r.o). Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem judykatury i doktryny przez zmianę stosunków, o których mowa w art. 138 k.r.o. rozumie się istotne zmiany zarówno dotyczące usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego jak i możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego do alimentacji. Istota postępowania w przedmiotowej sprawie sprowadzała więc przede wszystkim się do porównania sytuacji stron istniejącej w chwili orzekania z warunkami istniejącymi w chwili, gdy o zakresie obowiązku alimentacyjnego orzekano po raz ostatni, czyli w lipcu 2016 roku, gdy zapadł wyrok Sądu Okręgowego w Elblągu w sprawie rozwodowej M. i M. D. (1) (sygn. akt VC 1250/15).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy dokonał powyższego porównania prawidłowo. M. D. (2) źle zrozumiała sformułowanie użyte przez Sąd I Instancji że „niewątpliwie nie zmniejszyły się potrzeby małoletnich pozwanych - powodów wzajemnych, którzy znajdują się w okresie intensywnego wzrostu i rozwoju psychofizycznego”. Wydaje się, że wyciągnęła z niego wniosek, że Sąd Rejonowy uznał, że potrzeby małoletnich nie zmieniły się od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów. Oczywistym jest w ocenie Sądu Okręgowego, że w trakcie 5 lat od ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów zwiększyły się potrzeby małoletnich chociażby wobec wzrostu cen towarów i usług, rozpoczęciem przez nich nauki na kolejnych poziomach edukacji. Powyższe, może niefortunne sformułowanie Sądu Rejonowego zostało użyte w powiązaniu z drugą przesłanką ustalenia nowej

wysokości obowiązku alimentacyjnego, tj. w kontekście zajścia istotnych zmian w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych powoda – pozwanego wzajemnego. Z całokształtu argumentacji uzasadnienia Sądu Rejonowego w Elblągu zdaniem Sądu Odwoławczego wynika, że mimo zmian w zakresie potrzeb małoletnich pozwanych – powodów wzajemnych podyktowanych ich wzrostem i rozwojem psychofizycznym nie było podstaw do podwyższenia alimentów na ich rzecz, a zasadnym było ich obniżenie w związku z pogorszeniem się stanu zdrowia powoda – pozwanego wzajemnego i związanymi z tym zmianami w zakresie jego możliwości zarobkowych.

Dlatego też Sąd Odwoławczy podziela argumentację Sądu Rejonowego zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Trafna jest dokonana przez niego ocena zgromadzonego materiału dowodowego oraz wyciągnięte przez niego wnioski. Uwzględnia ona zasady logiki, prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego. Zarzuty apelacji, że Sąd I Instancji nie podszedł do sprawy życiowo, nie wziął pod uwagę dobra dzieci, są nieuzasadnione.

Ugruntowany w doktrynie jest pogląd, iż orzekając o obowiązku alimentacyjnym rodziców wobec dzieci należy uwzględnić ogólną zasadę, iż poszczególni członkowie rodziny winni mieć zapewnioną podobną stopę życiową. Tak więc przy ustalaniu wysokości alimentów zawsze zachodzi potrzeba zachowania rozsądnej równowagi pomiędzy zaspokojeniem potrzeb uprawnionego a poziomem życia zobowiązanego. Ukształtowanie obowiązku alimentacyjnego rodzica wobec dziecka powinno uwzględniać konieczność pokrycia uzasadnionych potrzeb własnych rodzica. Uwzględnienie roszczeń dziecka nie może doprowadzić do niedostatku rodziców. Górną granicą świadczeń alimentacyjnych są zarobkowe i majątkowe możliwości zobowiązanego, choćby nawet nie zostały w tych granicach pokryte wszystkie usprawiedliwione potrzeby uprawnionego do alimentacji (Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20.10.1972 III CRN 470/71).

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I Instancji uwzględniając powyższe słusznie przyjął, że od czasu ostatniego orzekania w przedmiocie alimentów doszło do istotnej zmiany w zakresie możliwości zarobkowych powoda – pozwanego wzajemnego. Wpływ na to miało pogorszenie jego stanu zdrowia, które skutkowało utratą przez niego dotychczasowego zatrudnienia. Jego dochody zmniejszyły się znacząco. W okolicznościach niniejszej sprawy trudno uznać, wbrew zarzutom matki małoletnich, aby pogorszenie się stanu zdrowia M. D. (1) i utrata przez niego zatrudnienia była przez niego zawiniona i mógł on postarać się o zmianę stanowiska pracy u dotychczasowego pracodawcy. W tym zakresie M. D. (2) nie wykazała żadnej inicjatywy dowodowej. Jednocześnie sama przyznała, że powód – pozwany wzajemny od lat miał problemy z kręgosłupem, przy tym zawsze pracował fizycznie, również w godzinach nadliczbowych. Nieuprawnionym jest więc czynienie mu aktualnie zarzutów, że ciężko pracował pomimo problemów zdrowotnych tym bardziej, że sytuacja finansowa rodziny była trudna, był on jedynym żywicielem rodziny, bowiem M. D. (2) zrezygnowała z zatrudnienia, by zajmować się niepełnosprawnym synem, korzystała ze świadczenia pielęgnacyjnego.

Warto wskazać, że po wydaniu zaskarżonego wyroku ujawniły się nowe okoliczności, tj. M. D. (1) uzyskał prawo do renty z tytułu częściowej niezdolności do pracy, renta ta została przyznana do czerwca 2022 roku i wynosi 1059,64 zł netto miesięcznie. Powyższe dowodzi, że w ostatnim okresie stan zdrowia powoda – pozwanego wzajemnego musiał pogorszyć się na tyle, że ograniczyło to jego możliwości zatrudnienia i zarobkowania. Wprawdzie renta z tytułu częściowej niezdolności do pracy nie wyłącza M. D. (1) z rynku pracy w ogóle, jednak niewątpliwie ogranicza możliwości znalezienia zatrudnienia na dotychczasowym stanowisku. Sąd Okręgowy uznał, że M. D. (1) powinien dorabiać chociaż dorywczo, bo takie możliwości ma a renta wystarczy za ledwie na alimenty.

Powyższe zmiany nie mogły pozostać bez wpływu na wysokość alimentów na rzecz małoletnich powodów – pozwanych wzajemnych pomimo, że ich potrzeby rosną, również w związku z ostatnim wzrostem cen, inflacją. M. D. (2) musi uwzględnić zmiany w aktualnej sytuacji majątkowej powoda – pozwanego wzajemnego w wydatkach na rzecz małoletnich synów. Jak już wyżej wskazano, usprawiedliwionych potrzeb dziecka nie można odrywać od zarobkowych i majątkowych możliwości zobowiązanego, pozostają one w wzajemnie zależności. Oczywistym jest, że rodzice powinni zapewnić swoim dzieciom najlepsze warunki rozwoju, częstokroć rezygnując z własnych wygod, jednak nie może się to odbywać kosztem elementarnych potrzeb ich utrzymania. Należy pamiętać, że skutki wzrostu cen dotyczą także powoda – pozwanego wzajemnego, którego sytuacja finansowa nie jest łatwa - prowadzi sam gospodarstwo domowe,

aktualnie utrzymuje się z niewielkiej renty, prowadzi skromne życie, jego warunki bytowe są gorsze niż małoletnich pozwanych – w wynajmowanym mieszkaniu nie ma łazienki ani WC. W toku postępowania apelacyjnego powód – pozwany wzajemny przekonująco wyjaśnił, że nie jest w stanie zmniejszyć swoich kosztów utrzymania, w tym nie może zamieszkać z rodzicami, nie ma też oszczędności – środki ze sprzedaży wspólnego mieszkania pozostałe po spłacie przez niego kredytu hipotecznego stron przeznaczył na spłatę innych zobowiązań, nie ma już samochodu.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd I Instancji trafnie zauważył także, że sytuacja finansowa matki małoletnich jest lepsza w porównaniu z sytuacją powoda – pozwanego wzajemnego, bowiem prowadzi ona wspólne gospodarstwo domowe z partnerem. Nie oznacza to, że partner powódki ma obowiązek pomagać jej w utrzymaniu dzieci. Nie ulega jednak wątpliwości, że chociażby obowiązek utrzymania mieszkania przypada na więcej osób, podobnie jak bieżące koszty życia, co sprawia, że matce małoletnich pozwanych jest łatwiej. Sama to zresztą przyznała przed Sądem I Instancji podczas rozprawy w dniu 18 czerwca 2021 roku.

Odnosząc się do zarzutów apelacji dotyczących naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów art. 135 § 3 pkt 3 i 4 k.r.o. słuszność ma matka małoletnich skarżących, że okoliczność otrzymywania świadczeń wychowawczych czy zasiłków rodzinnych nie wpływa na zakres obowiązku alimentacyjnego. W ocenie Sądu Odwoławczego okoliczność otrzymywania tych świadczeń nie może być jednak całkowicie pominięta, w szczególności w sytuacji, gdy rodzice małoletnich dzieci oboje powołują się na trudną sytuację finansową, niemożność zaspokojenia podstawowych kosztów utrzymania dzieci z własnych dochodów. Świadczenia z programu 500 +, z programu Dobry Starty oraz zasiłków rodzinnych itp. ze swojej zasady stanowią przecież wsparcie dla rodziców w celu zapewnienia dzieciom pomocy. Dlatego też w okolicznościach najmniejszej sprawy, w szczególności w związku z istotnymi pogorszeniem się sytuacji powoda – pozwanego wzajemnego matka małoletnich, aby zaspokoić ich potrzeby, musi sięgnąć nie tylko do zasądzonych alimentów, ale także do otrzymywanych świadczeń z programu Dobry Start, zasiłków rodzinnych itp., tak jak zresztą czyniła to dotychczas. Gdy i one nie wystarczą na podstawowe potrzeby małoletnich winna ona sięgnąć do własnych oszczędności pozostałych ze sprzedaży mieszkania, które obecnie wynoszą 30 000 zł.

Powyższe okoliczności w ocenie Sądu Odwoławczego przemawiają za słusznością rozstrzygnięcia dokonanego przez Sąd Rejonowy. Apelacja stanowi polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji i prezentuje odmienną i nieuzasadnioną oceny materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku uwzględnił wszystkie okoliczności, do których w apelacji nawiązuje strona skarżąca, ocenił je we wzajemnym ze sobą powiązaniu oraz w sposób przekonywujący wyjaśnił swoje stanowisko, które Sąd Odwoławczy podziela. Sąd I Instancji nie dopuścił się również uchybień, które skutkowałyby koniecznością uchylecia zaskarżonego orzeczenia i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Wszystkie okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia sprawy zostały wyjaśnione. W ocenie Sądu Okręgowego nie zachodzi też konieczność powtórzenia postępowania dowodowego w związku z tym, że matka skarżących uczestniczyła w rozprawie poprzedzającej wydanie zaskarżonego wyroku w ramach wideokonferencji, zaistniały zakłócenia w trakcie połączenia internetowego. M. D. (2) przedstawiła szeroko swoje argumentację w pismach procesowych, zgłosiła wnioski dowodowe. Sąd I Instancji zareagował na problemy w połączeniu internetowym i umożliwił matce małoletnich wypowiedzenie się w ramach połączenia telefonicznego.

Obowiązek alimentacyjny powoda – pozwanego wzajemnego wobec małoletnich dzieci został obniżony nieznacznie - o 50 zł miesięcznie na rzecz każdego z nich. Sąd uważa, że jest to sytuacja przejściowa i w razie zmiany okoliczności po stronie powoda a tym samym jego możliwości zarobkowych, matka małoletnich będzie mogła wystąpić z powództwem o podwyższenie alimentów.

W ocenie Sądu Okręgowego M. D. (2) nie podała także żadnych argumentów, które przemawiałyby przeciwko zmianie terminów płatności alimentów, o którą wnioskował powód - pozwanych wzajemny. To M. D. (1) najlepiej orientuje się, kiedy jest w stanie uregulować alimenty, by nie popaść w zadłużenie, uwzględnia terminy wypłaty otrzymywanych świadczeń rentowych.

W oparciu o powyższe rozważania Sąd apelację jako niezasadną oddalił w oparciu o przepis art. 385 k.p.c.